P r o t o k ó ł Nr XLVI/13

z sesji Rady Miejskiej Trzcianki z 13 czerwca 2013 r.

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki. Rozpoczęła się o godz. 13^{00}, a zakończyła o godz.16^{00}.
Porządek obrad, wraz z załączonymi materiałami, jakie otrzymali radni na sesję, stanowi **załącznik nr 1.**
W sesji uczestniczyło 18 radnych, zgodnie z załączoną listą obecności - **załącznik nr 2.** Nieobecny radny: A. Cija, P. Kolendowicz, J. Kłundukowski.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Włodzimierz Ignasiński. Protokołowała Marzena Domagała inspektor ds. obsługi Rady.
W sesji uczestniczyli również:
- sołtysi sołectw gminy Trzcianka - lista obecności stanowi **załącznik nr 3,**
- pracownicy Urzędu Miejskiego Trzcianki - lista obecności stanowi **załącznik nr 4.**

Ad 1) Otwarcie obrad.
Obrady otworzył Przewodniczący Rady Miejski pan Włodzimierz Ignasiński witając:
- radnych Rady Miejskiej Trzcianki,
- pana Krzysztofa Czarneckiego Burmistrza Trzcianki,
- panią Grażynę Zozulę Zastępcę Burmistrza Trzcianki,
- panią Grażynę Kasperczak Sekretarza Gminy Trzcianka,
- panią Bożenę Niedzwiecką Skarbnika Gminy,
- kierowników referatów Urzędu Miejskiego,
- sołtysów,

oraz wszystkie osoby uczestniczące w obradach.

Otwierając obrady, Przewodniczący Rady stwierdził, że w obradach uczestniczy 17 radnych, co przy ustawowym składzie 21 radnych stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Miejska Trzcianki. W trakcie obrad przyszedł W. Kilian przyszedł w trakcie sesji, przy omawianiu zmian do porządku obrad.

Przewodniczący Rady wyznaczył, do liczenia głosów w głosowaniach jawnych, radnych: P. Złocińskiego i M. Wydartego.

Ad 2) Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady poprosił o uwagi do porządku obrad, który radni otrzymali na piśmie, zgodnie ze statutowym terminem, wraz z materiałami na sesję, jak w **załączniku nr 1** do protokołu. Dodał, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza, zmiana porządku obrad wymaga zgody wnioskodawcy.
Następnie poinformował, że ma przed sobą projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej, który już opiniowały komisje, ale wie, że Burmistrz ma również propozycje wprowadzenia dwóch kolejnych uchwał.

Burmistrz K. Czarnecki zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projekty uchwał w sprawie:

1) zmiany uchwały Nr XXXV/238/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r.;
2) zbycia nieruchomości gruntowych.

Wyjaśnił, że projekt dot. zbycia nieruchomości gruntowych dotyczy gruntów w obrębie miasta, a jest to szukanie środków finansowych. GKRPA również proponuje zmiany w swoim budżecie na 2013 r.

Pani B. Niedzwiecka wnioskowała, aby projekt uchwały dot. zmiany uchwały Nr XXXV/238/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r. był rozpatrzony przed zmianami do budżetu. Na 2013 rok.

Innych uwag nie było. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawki do porządku obrad:

1) w punkcie 3a) projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/238/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r.;

Projekt uchwały rozdano przed sesją, jak w **załączniku nr 5.**
Radni głosowali: za 17, przeciw 0, wstrzymało się 1.

2) w punkcie 3j) projekt uchwały powołania Komisji Inwentaryzacyjnej;

Projekt uchwały rozdano przed sesją, jak w **załączniku nr 6.**
Radni głosowali: za 18, przeciw 0, wstrzymało się 0.

3) W punkcie 3k) projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości;

Projekt uchwały rozdano przed sesją, jak w **załączniku nr 7.**
Radni głosowali: za 15, przeciw 0, wstrzymało się 1.

Radny K. Oświecimski przypomniał, że Burmistrz K. Czarnecki na wczorajszej Komisji Gospodarczej zobowiązał się udzielić bardzo istotnej informacji dot. przetargu na śmieci, który jest zagrożony. Najprawdopodobniej podano niewłaściwą kwotę, jeżeli chodzi o realizację zadania. Nie ujęto administracji oraz rekultywacji składowiska. Na te zadania zabraknie środków i jest problem, że najprawdopodobniej skupi się to na mieszkańcach. Radny dodał, że chciałby uzyskać odpowiedzi czy jest możliwość wyprostowania tych spraw, czyli ewentualnego unieważnienia przetargu. Wszyscy będą musieli ponieść konsekwencję i kto za to będzie odpowiadał.

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że na koniec sesji udzieli pewnych wyjaśnień i zapewne będzie jakaś dyskusja, dlatego zaproponował, aby w punkcie 5 tą informację złożyć.

Radny K. Oświecimski ponowił prośbę, aby w punkcie 3 wprowadzić taki temat.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że nie można bez zgody Burmistrza wprowadzić zmian do porządku obrad, jeżeli sesja jest zwołana w trybie z wniosku burmistrza.

Burmistrz K. Czarnecki potwierdził, że w punkcie 5 w informacji o pracy burmistrza między sesjami przedstawi informację i nic nie będzie ukrywał. Prosił o niezmienianie porządku.

Porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie:
   a) zmiany uchwały Nr XXXV/238/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r.
   b) zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2013 rok;
   c) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance;
   d) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Kazimiery Iłłakowiczówny w Trzciance;
   e) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Trzcianeckiego Domu Kultury w Trzciance;
   f) zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Przyłękach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Siedlisku;
   g) wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego dotyczące uchwały Nr XLIV/291/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania nazwy osiedla we wsi Straduń;
   h) wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego dotyczące uchwały Nr XLIV/292/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania nazwy osiedla we wsi Biała;
   i) zmiany uchwały Nr XX/145/04 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 24 marca 2004 r. w sprawie ustalenia diet dla radnych Rady Miejskiej Trzcianki;
   j) powołania Komisji Inwentaryzacyjnej;
   k) zbycia nieruchomości.
4. Zajęcie stanowiska w sprawie podatku od nieruchomości dotyczącego przedmiotu opodatkowania „budowle".
5. Informacja z działalności burmistrza w okresie między sesjami oraz z realizacji wniosków.
6. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych oraz sołtysów.
7. Informacja o pismach adresowanych do Rady.
8. Zamknięcie obrad.

Ad 3a) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/238/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 12 grudnia 2012**

r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r.

Radny E. Joachimiak prosił o dodatkowe wyjaśnienia: na organizację Dnia Trzeźwości zaplanowano 5.000 zł i była to wystarczająca kwota, a w tej chwili jest propozycja o 100% więcej, dlatego prosi o szczegółowy preliminarz kosztów tej imprezy na piśmie.
Drugie pytanie dot. usług terapeutycznych, na które zaplanowano 45.000 zł i miało to wystarczyć, a dokłada się nagle prawie o 100% więcej i ma to kosztować prawie 86.000 zł. Prosił o konkretne uzasadnienie, dlaczego taka zwyżka, również na piśmie. Prosił o taką informację przed głosowaniem. Zaproponował, że jeżeli dzisiaj pracownicy nie są w stanie wyjaśnić tych zmian, to ich nie rozpatrywać. Te decyzje należy podejmować bardzo poważnie, bo są to zmiany strategiczne. Dzień Trzeźwości w latach poprzednich nie cieszył się wielką frekwencją, więc dlaczego ma być zwyżka o 100%, podobnie usługi terapeutyczne są zwiększane o 100%. Radni mają prawo wiedzieć, dlaczego takie zmiany są proponowane. Takie zmiany powinny być szczegółowo, konkretnie uzasadnione na piśmie.

Pani A. Matkowska członek GKRPA wyjaśniła, że w ubiegły piątek było posiedzenie Komisji, na które zostali zaproszeni przewodniczący komisji Rady. Zmiany przedstawione w uchwale były omówione na tym właśnie posiedzeniu. Konkurs został rozstrzygnięty w tym tygodniu. Burmistrz podpisał zarządzenie o podziale środków. W posiedzeniu uczestniczył również pan Charmaciński, który jest współorganizatorem Dnia Trzeźwości, który przedstawił szczegółowy kosztorys imprezy. Ma to być piknik rodzinny dla społeczeństwa na terenie OSiR. Szczegółowy kosztorys wpłynął w tym tygodniu. Potrzeba przesunięcia środków na usługi terapeutyczne pojawiła się również na tym posiedzeniu. Przygotowania do Dnia Trzeźwości powinny odbyć się już w lipcu, a nie wiadomo, kiedy odbędzie się kolejna sesja, na której będą zmiany budżetowe.

Mieszkaniec Trzcianki uzależniony ocenił, że usługi terapeutyczne kosztują duże pieniądze i jego zdaniem są to pieniądze wyrzucane w błoto, bo terapie są półgodzinne raz w miesiącu i nic nie przynoszą.

Radna J. Durejko stwierdziła, że miała odmienne wrażenie, gdyż w spotkaniu GKRPA uczestniczył pan, który prowadzi tego typu spotkania terapeutyczne i mówił, że przynoszą one ogromne skutki i prosił o zwiększenie finansów na to.

Radna J. Pokaczajło poparła propozycję Komisji podziału tych środków na profilaktykę, ponieważ są takie potrzeby. Prosiła o przegłosowanie propozycji.

Radny E. Joachimiak prosił o preliminarz wydatków na Dni Trzeźwości. Poprzednie takie imprezy sukcesem wcale nie były. Radny dopytywał o rolę pana Charmacińskiego i pytał kogo reprezentuje?

Pani A. Matkowska udzieliła odpowiedzi radnemu.

Radny E. Joachimiak ocenił, że nazwisko to nie jest gwarancją, że ta impreza akurat się uda. Opinia pana Charmacińskiego, co do potrzeb zwiększenia środków na usługi terapeutyczne, nie jest odpowiednia, bo to on jest terapeutą. Właściwsze byłyby opinie osób, które korzystają z terapi.

Pan Z. Nykiel mieszkaniec Trzcianki korzystający z usług terapeutycznych stwierdził, że to nie terapeuta będzie trzeźwiał za alkoholika. Sam może ocenić, że dzięki terapeutom jest od trzech lat w trzeźwości. Frekwencja na Dniach Trzeźwości była taka, gdyż swoje zadania spełniła służba, która wpuszczała na imprezę. Wszystko odbywało się zgodnie z hasłem „Spróbuj na trzeźwo". Rzeczywiście terapeuta w ciągu pół godziny niewiele może zrobić, ale daje ukierunkowania uzależnionemu.

Przewodniczący Rady, w związku z brakiem głosów w dyskusji, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała XLVI/311/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/238/12 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2013 r. została podjęta w głosowaniu: za 15, przeciw 1, wstrzymało się 2. Uchwała stanowi **załącznik nr 8.**

Ad 3b) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2013 rok.**
Następnie przedstawił opinie komisji, jak w załączniku nr 9.

Pani B. Niedzwiecka omówiła zmiany zaproponowane przez Burmistrza w dniu sesji, jak w załączonym piśmie FN.3021.44.2013.IZ z 13.06.2013 r. (**załącznik nr 10).**
Stwierdziła między innymi, że Burmistrz zaproponował zmianę dotycząca zaplanowania środków na wypłatę świadczeń rodzinnych. Gmina otrzymała dotację Wojewody w dziale 85295. Urząd Wojewódzki poinformował, że z tej dotacji należy przekazać 3% na obsługę tego zadnia. W punkcie drugim jest zmiana będąca konsekwencją przyjętej przed chwilą uchwały tzn. rozdysponowania rezerwy celowej, która była zaplanowana na wypoczynek. Po konkursie została kwota, którą rozdysponowano na usługi terapeutyczne i organizację Dnia Trzeźwości.

Radny E. Joachimiak pytał o zapisy w dziale 75075 promocja jednostek samorządu terytorialnego zwiększenie o 1.400 zł - na co ta kwota ma być przeznaczona; w dziale transport i łączność - drogi publiczne gminne są pozycje dot. chodników w parku 1 Maja - działanie to jest słuszne i potrzebne, ale jest to 160.000 zł i czy w sytuacji finansowej gminy, w której się znajdujemy chciałby usłyszeć zapewnienie, że ten wydatek majątkowy nie będzie przeszkodą w zbilansowaniu w roku bieżącym budżetu?

Pani B. Niedzwiecka wyjaśniła, że budżet jest tak skonstruowany, że lewa strona musi równać się prawej stronie tzn. dochody (przychody i pożyczki) muszą równać się wydatkom bieżącym i rozchodom, czyli spłatom kredytów i pożyczek. Budżet jest zbilansowany. Wydatek 1.400 zł jest przeznaczony na Publikacje prasowe dla mieszkańców na temat aktualnych działań samorządu.

Radny E. Joachimiak dopytywał prosząc o konkrety, gdyż taką informację otrzymał wczoraj na posiedzeniu komisji. Chodzi o konkretną informację, na co ta kwota ma być przeznaczona?

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że nie może ujawnić protokołu kontroli NIK, gdzie wskazane są zalecenia i pewne informacje będą musiały być publikowane, a nie zadzieje się to za darmo. Chodnik w parku 1 Maja jest zwiększana kwota.

Te środki pochodzą z zajęcia pasa drogowego. Jest sponsor, który dokona remontu muszli koncertowej w parku, a są to dość znaczne wydatki. Jest również sponsor, który dołożył się do wymiany instalacji elektrycznej. Pozyskana będzie również kwota od firmy Dalkia, która kiedyś przekopywała chodniki w parku i pozostały one uszkodzone. Łącznie ze środkami gminy pozwoli to na wyremontowanie muszli koncertowej i ścieżek pieszo rowerowych. Komisja Spraw Społecznych miała zaopiniować podjazd dla niepełnosprawnych, aby mogły te osoby korzystać z parku. Środki te mają pozwolić na przeprowadzenie takiego remontu muszli jeszcze w czerwcu, a w lipcu i sierpniu systemu ścieżek w parku.

Radny K. Oświecimski dopytywał, gdyż na Komisji pytano o dokumentację i koszty, chciałby uzyskać gwarancję, że zmieszczą się w tej kwocie. Nie chciałby, aby radni zostali postawieni w sytuacji, jaka bywała w przeszłości, że uchwali się 160.000 zł, a za chwilę będzie potrzeba o sto więcej. Chciałby, dlatego wiedzieć czy są dokumenty typu kosztorys na to zadanie. Wstępną koncepcję przedstawił pan W. Putyrski, dlatego chciałby uzyskać gwarancję, że w sierpniu na sesji nie będą musiały być dołożone pieniądze.

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że na tą chwilę nie ma aktualnej dokumentacji. Poprzednia dokumentacja wykonana przez firmę z Koszalina i koncepcja przygotowana była dość bogata. Poprzez ograniczenie liczby alejek, które na dzień dzisiejszy nie są wykorzystywane i zbędne. W przyszłości te tereny chciałby przeznaczyć na tereny rekreacji fizycznej. Na dzień dzisiejszy, poprzez zmniejszenie ilości alejek, będzie to powierzchnia ok. 1.200 m^2. Planowane pieniądze powinny wystarczyć, a przetarg będzie na zaprojektowanie, wykonanie i gwarancję powykonawczą. To ma zamknąć się na 99% w tej kwocie.

Radny K. Oświecimski pytał, dlaczego pośpiech, jeżeli nie ma dokumentacji, a do tej pory zawsze na tej sali radni mieli pretensję, że nie ma dokumentacji i wówczas radni nie zgadzali się. Obecnie nie ma dokumentacji, nie ma kosztorysu i zadanie jest realizowane. Pytał czy jest problemem, jeżeli za dwa tygodnie na sesji radni otrzymają dokumentację i wówczas uchwalą zmianę?

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że jeżeli ma to przedrożyć zadanie to można zrobić, ale uważa, że zadanie się przedraża. Jeżeli jest sponsor, który

przeznacza znaczne środki, a gmina nie będzie wykonywać zadania to coś niepoważnego. Burmistrz prosił o przyjęcie tej zmiany wykonania projektu i wykonania zadania. Pan W. Putyrski może przedstawić miej więcej zarys tego remontu. Jest to odbudowa części alejek istniejących w parku 1 Maja.

Radny K. Oświecimski odpowiedział, że nie ma uwag, że coś jest nie tak, że nie ma zaufania, ale chodzi o coś co na tej sali panowało od wielu lat. Były pretensje o brak dokumentacji. To, że inne podmioty zdeklarowały się na sponsoring, to zapewne w swoim zakresie wywiążą się ze zobowiązań. Radni zdecydują sami, co w tej sytuacji.

Burmistrz K. Czarnecki apelował do radnych, bo park czeka na remont od lat, a jest okazja, aby sponsorów nie pozostawić samych sobie.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że na dwóch komisjach koncepcja była przedstawiana, natomiast wykonanie projektu technicznego może spowodować, że znowu położy się projekt na półkę i nie będzie wykonany. Zrobiono wszystko, aby wyszacować zadanie tak, aby starczyło.

Innych głosów nie było. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawki do uchwały:

1) zmniejszenie wydatków o kwotę 2.659 zł w dziale 852 rozdziale 85295 w § 3110 (świadczenia społeczne - zadania zlecone) i przeznaczenie na wydatki związane z kosztami obsługi wypłat z tytułu pomocy finansowej dla osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego (w tym: § 4010 – 1.600 zł, § 4110 – 276 zł, § 4120 – 39 zł, § 4210 – 174 zł, § 4300 – 570 zł),

Radni przyjęli poprawkę w głosowaniu: za 18, przeciw 0, wstrzymało się 0.

2) rozwiązanie rezerwy na dotacje na dofinansowanie wypoczynku letniego i zimowego dla dzieci i młodzieży z rodzin z problemem alkoholowym w kwocie 45.800 zł (w związku z dokonanym podziałem środków na wypoczynek) i przeznaczenie środków na następujące zadania:

   a) zwiększenie o 5.000 zł wydatków na organizację Dnia Trzeźwości (dział 851 rozdział 85154 § 4210),

b) zwiększenie o 40.800 zł wydatków na usługi terapeutyczne świadczone w PPK przy MGOPS (dział 851 rozdział 85219 § 4300).

Radni przyjęli poprawkę w głosowaniu: za 15, przeciw 1, wstrzymało się 2.

Innych poprawek do projektu uchwały nie było. Projekt uchwały wraz z poprawkami został poddany pod głosowanie.

Uchwała XLVI/312/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2013 rok została podjęta w głosowaniu: za 17 przeciw 1, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 11.**

Ad 3c) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance.**
Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/313/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance została podjęta w głosowaniu: za 18, przeciw 0, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 12.**

Ad 3d) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Kazimiery Iłłakowiczówny w Trzciance.**
Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/314/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Kazimiery Iłłakowiczówny w Trzciance została podjęta w głosowaniu: za 18, przeciw 0, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 13.**

Ad 3e) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Trzcianeckiego Domu Kultury w Trzciance.**
Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/315/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok Trzcianeckiego Domu Kultury

w Trzciance została podjęta w głosowaniu: za 18, przeciw 0, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 14.**

Ad 3f) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie** zamiaru **przekształcenia Szkoły Podstawowej w Przyłękach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Siedlisku.**
Radni otrzymali opinię Rady Oświatowej, jak w **załączniku nr 15.**
Następnie poinformował, że pismo złożył dyrektor SP w Przyłękach o udzielenie głosu na sesji RM.

Pan T. Kubiak dyrektor SP w Przyłękach podziękował za umożliwienie mieszkańcom i rodzicom przedyskutowania tematu i zastanowienie się nad utworzeniem Stowarzyszenia poprzez zdjęcie projektu uchwały z poprzedniej sesji. 10 czerwca br. zawiązało się Stowarzyszenie Rozwoju Wsi „Przyjaźń". Mieszkańcy chcą, aby ta nazwa była adekwatna do ich działań, bo ich celem jest promowanie i działania na rzecz rozwoju wsi. Celem Stowarzyszenia nie jest przejęcie szkoły, jej prowadzenie, co nie oznacza, że do takiej sytuacji nie może dojść. W okresie ostatnich trzech lat gmina pozbyła się, czy to likwidując, czy przekazując, pięciu szkół. Każde z tych działań miały na celu ratowanie budżetu gminy. Rodzi się pytanie, bo na razie jest propozycja utworzenia filii, a w momencie uchwalania budżetu na kolejny rok okaże się, że filia to za mało i szkołę trzeba będzie zlikwidować. Co będzie następne, bo zapewne oszczędności ze zwolnienia czterech nauczycieli uratują budżet gminy? Nie wiadomo, do czego dąży gmina? Czy likwiduje się szkoły, bo taki jest ogólnopolski trend? Budynek szkoły nadal będzie utrzymywany, podobnie jak w Stobnie, Nowej Wsi. Nauczyciele z tych polikwidowanych szkół pracują w innych szkołach czy przedszkolach. Nie zmieniło się nic z punktu widzenia ekonomicznego, ale za to dużo z punktu społecznego. Wydłużono drogę dojazdu dzieciom do szkoły. Dzieci z Niekurska dojeżdżają 8 km do szkoły. Teraz tak mają mieć dzieci z Biernatowa. Dlaczego nie zrobić wydziału zamiejscowego i nauczyciele, którzy mają niepełne etaty nie dopełniają ich świetlicą, biblioteką czy innymi zajęciami, ale niech przyjadą do Przyłęk.
Pan T. Kubiak przypomniał sytuację wyjazdu dzieci w 1992 r. na rekolekcje i konsekwencji, jakie wynikły z powodu niedostosowania autobusy do dowozu dzieci. Od tego czasu w dowozach zmieniło się tylko jedno, że jest w autobusie opiekun, a autobusy nadal nie są dostosowane do dowozu dzieci. Rodzice obawiają się o ich życie i bezpieczeństwo. Nadal dzieci wsiadają do autobusu na

poboczu. Należy myśleć o dzieciach, zabezpieczyć im te warunki przewozu, wsiadania i wysiadania, a następnie myśleć o likwidacjach. Zlikwiduje się szkołę, a budynek trzeba utrzymać i znowu to jest tylko demagogią, robienie czegoś tylko żeby robić.
Cztery miesiące temu radny K. Czarnecki pytał się czy były prowadzone konsultacje społeczne, a pytanie zadał urzędującemu wówczas burmistrzowi, dlatego też prosiłby, aby porozmawiać z rodzicami, wytłumaczyć wątpliwości i zapytania. Dlaczego jest to robione bez rozmów, wyjaśnień, zapytań. Może rodzice się zgodzą, jak usłyszą jakieś zapewnienia, jak ktoś się z nimi spotka.
Pan T. Kubiak zwrócił się z prośbą do radnych, bo w projekcie uchwały zapisano, że dyrektor poinformuje rodziców o zamiarze przekształcenia szkoły, bo pracuje w tej szkole 25 lat i nie ma serca powiedzieć tego rodzicom. Wiadomo, że można wysłać pismo, ale tak nie można załatwiać spraw. Wie, że jest powołany przez organ prowadzący, który zobowiązany jest do poinformowania rodziców.
Na koniec swojego wystąpienia zaprosił radnych na zakończenie roku szkolnego.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że nie chce prowadzić polityki takiej, jak była prowadzona poprzednio, kiedy radni spotykali się w lutym i trzeba było szybko podejmować uchwały o zamiarze likwidacji czy tworzenia oddziału. Z pełną świadomością chce poinformować, że niestety nie stać gminy na utrzymanie całej kadry pedagogicznej, której wynagrodzenia stanowią 80% kosztów oświaty. Nie odbywa się to na zasadzie zamykania.
Burmistrz zagwarantował, że do czasu, kiedy będzie burmistrzem nie będzie zlikwidowana Szkoła w Przyłękach, oczywiście powstanie oddział filialny. Jest to zmniejszenie kosztów, które ponosi gmina na oświatę. Te działania dotyczą wszystkich szkół. Koszty są cięte o 5%. Nie wszyscy dyrektorzy wywiązali się tych działań. Burmistrz podziękował panu T. Kubiakowi za wywiązanie się z tych działań. Nie ma współpracy miedzy szkołami.
Burmistrz dodał, że zaproponował również podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnej, a działania te mają doprowadzić do tego, że dyrektor będzie użytkował i odpowiadał za budynki, będzie mógł prowadzić działalność gospodarczą, zarabiać i środki finansowe będą zostawały w szkole. Będzie inna forma przekazywania środków finansowych, dyrektorzy będą wcześniej informowani, jakie pieniądze ma szkoła, jakie otrzyma z Urzędu. Jak wiadomo subwencja jest stała, a wydatki bieżące rosną. Dyrektor będzie mógł

prowadzić świadomą politykę kadrową . Co roku wydatki bieżące rosną o 2 mln zł. Jeżeli polityka będzie prawidłowo prowadzona to wiele osób pracujących w samorządzie otrzyma wynagrodzenia w październiku, czy listopadzie, grudniu. Taka jest sytuacja ekonomiczna w naszej gminie, dlatego należy zaciskać pasa we wszystkich dziedzinach życia. Na poprzedniej sesji została zdjęta uchwała, aby mieszkańcy mogli podjąć jakieś decyzje czy chcą przejąć administrowanie szkoły na zasadzie Rychlika. Jeżeli Rada zdecyduje, że Szkoła w Przyłękach ma być i taka polityka oświatowa w tym zakresie ma być prowadzona to tak będzie. Burmistrz nie otrzyma wynagrodzenia i inni nie otrzymają wynagrodzenia, ale będzie wspólna sprawiedliwość.

Radna J. Durejko oceniła, że słowa Burmistrza zabrzmiały prawie jak szantaż. Pytała, dlaczego tak drastycznych oszczędności szuka się na terenie wsi. Zwalnia się 4 nauczycieli, którzy pozostaną bez pracy. Szkoły w pełnym zakresie się nie likwiduje, ale częściowo tak. Dzieci od 4 do 6 klasy nie będą miały szkoły na miejscu. Szkoła w Przyłękach jest jednocześnie ośrodkiem kultury. Na zebraniu w Przyłękach mieszkańcy oczekiwali Burmistrza, a nie było ani Burmistrza ani jego Zastępcy. Jak wie, dzień przedtem nauczycielki ze szkoły zaprosiły na spotkanie Burmistrza. Nauczyciele i rodzice poradziliby sobie, aby prowadzić szkołę na podobnej zasadzie jak jest prowadzona szkoła w Rychliku.
Radna J. Durejko wnioskowała o przesunięcie tego projektu uchwały, a może wycofanie z porządku. Jej zdaniem najrozsądniejszym rozwiązaniem będzie zdjęcie tego projektu uchwały do czasu, kiedy społeczeństwo z Przyłęk nie spotka się z przedstawicielami Urzędu i nie omówi wszystkich aspektów.
Ponowiła wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że dopiero od radnej Durejko dowiedział się, że było zebranie w Przyłękach. Nie otrzymał zaproszenia na to spotkanie. Na każde spotkanie, byli w tej sali nauczyciele szkół i przedszkoli oraz rodzice i takich dyskusji nie unika i chętnie przyjedzie do Przyłęk, jeżeli dyrektor zorganizuje takie spotkanie. Będzie w Przyłękach 18 czerwca.
Kontynuował, że aby rozpocząć dyskusję, aby rozpocząć proces przekształcenia Szkoły w Przyłękach w szkołę filialną informuje radnych wcześniej. Nie chce radnych stawiać przed ścianą, ale ma odbyć się dyskusja. Oszczędności nie dotyczą tylko szkół, ale wszystkich dziedzin działania gminy. Dodał, że dokona objazdu wsi, odwiedzi budynki, w których były szkoły, są biblioteki, oddziały

przedszkolne i będzie zastanawiał się, co z tym dalej zrobić. Nie może być tak, że gmina, która nie może zbilansować budżetu, ma świetlicę wiejską, ma szkołę w części niewykorzystaną, ma remizę ze świetlicą, a życie społeczne po czternastej zamiera, a to wszystko kosztuje. Gminy nie stać na utrzymanie tylu obiektów, które są wykorzystane tylko w niewielkim stopniu. Gmina wydaje duże środki finansowe na modernizację świetlicy, a w niej nic się nie dzieje. Niestety te działania wymagają pewnych decyzji, które być może będą dla radnych wiejskich niekorzystne. Są plany przesunięcia środków GKRPA na działania, aby w tych świetlicach, w godzinach popołudniowych coś się działo.

Radny W. Kilian ocenił, że uchwała powoduje niepotrzebne napięcie, czy podobne sytuacje, a nic nie stoi na przeszkodzie, aby taka dyskusja się odbywała i odbywały się spotykania. Zaproponował, aby przy objeździe wsi np. Niekurska, Nowej Wsi przyjrzał się, bo być może są tam jakieś oszczędności. Do tej pory radni nie słyszeli o oszczędnościach z tego tytułu. Może tam jakieś etaty nauczycielskie zostały, bo przecież szkoły zostały zlikwidowane, a nauczyciele mają pracę. W Przyłękach są etaty do likwidacji. Jest to jakby szkoła zbiorcza umieszczona w centralnym miejscu wsi, z których dojeżdżają dzieci. Dzieci dojeżdżające mają problemy z udziałem w zajęciach pozalekcyjnych. Rodzice, których na to stać, dowiozą dzieci na zajęcia, a wiemy, że każdy tak nie może. Przy okazji dyskusji o likwidacji należałoby przyjrzeć się jak funkcjonują dowozy. Jakość dowozów się nie zmienia, nie poprawia, a co roku coraz młodsze dzieci są dowożone.
Radny W. Kilian zaproponował przesuniecie uchwały, a jednocześnie prowadzenie dyskusji na temat zmian w tej szkole.

Radna J. Durejko zgodziła się z Burmistrzem, że utrzymywane są obiekty, w których nic się nie dzieje. Jak było wcześniej na wsiach funkcjonowały świetlice, ale te świetlice generowały koszty, gdyż musiały być tam zatrudnione osoby. Może nie stać na zatrudnienie świetliczanki w każdej świetlicy.
W Trzciance młodzież ma pełną gamę możliwości. Z Niekurska i Nowej Wsi dojeżdżają już dzieci do klas pierwszych. Szkoła w Przyłękach tętniła życiem po godzinach popołudniowych.
Radna podtrzymała wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad i prosiła Burmistrza o konsultacje społeczne w Przyłękach, Górnicy i Biernatowie.

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że poprosił sołtysów, aby w każdej wiosce zorganizować spotkanie z nim i mieszkańcami. Odbyły się tylko cztery spotkania. Poprosił sołtysów o założenie stowarzyszeń za pośrednictwem których pozyskiwaliby środki na działalność kulturalną. Poprosił, aby powstały grupy inicjatywne do odnowy wsi w poszczególnych sołectwach - powstały 4. To są pieniądze, które mają służyć temu, aby życie społeczne na wsi funkcjonowało. Jeżeli ten cały majątek ma być utrzymywany, a jest opór społeczny, mimo że jest pracownik, który ma pomóc sporządzić te wszystkie dokumenty i je złożyć, to nigdy nie będzie gminy stać, kiedy nie można zbilansować budżetu, aby jeszcze tworzyć życie kulturalne i środki przeznaczać na świetlice. Politykę trzeba zmienić, ale musi być zrozumienie z drugiej strony. Na każde spotkanie, na które będzie zaproszony jest gotowy pojechać.

Radna J. Durejko odpowiedziała, że jest gotowa podjąć się zorganizowania spotkań na wsiach, natomiast podtrzymuje swój wniosek.

Radny E. Joachimiak stwierdził, że na wczoraj miał wyrobione zdanie w kwestii tego projektu uchwały. Podstawą takiego myślenia, za projektem uchwały, było to, że podjęcie daje możliwości, nie jest decyzją, otwiera i przyspiesza rozmowę na temat projektowanych zmian. W wyniku dzisiejszej dyskusji w tej chwili nie wie, jakie będzie jego zdanie.
Prosił o wyjaśnienie, bo dyrektor T. Kubiak stwierdził, że mógłby funkcjonować wydział zamiejscowy, czy są takie możliwości i jaka to jest formuła funkcjonowania szkoły. Zaniepokoiły go informacje dot. stanu technicznego pojazdów, bo ma inne doświadczenia z obecnym przewoźnikiem. Prosił, aby ktoś się w tej kwestii wypowiedział. Wszystkie placówki gminne miały sugerowane, aby zaproponować oszczędności. Jedna Biblioteka nie zaproponowała takich oszczędności, dlatego prosił o informację czy w tej kwestii coś się zmieniło?

Pan T. Kubiak wyjaśnił, że mówiąc o stanie technicznym pojazdów miał na myśli niedostosowanie ich do wieku przewożonych dzieci. Będą to dzieci od 6 do 16 lat. Czasami otwierają lub nie otwierają się drzwi. Wydział zamiejscowy to też likwidacja szkoły, ale wówczas nauczyciele ze szkoły będą przyjeżdżali do tych dzieci. Obecnie dzieci młodsze będą przewożone do Siedliska w przypadku filii.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że na poprzedniej sesji zostały zmniejszone wydatki na Bibliotekę 30.000 zł. To jest faktem.

Radny W. Perski wnioskował przed głosowaniem o 5 minut przerwy.
Przewodniczący Rady prosił o głosy w dyskusji proponując, aby po przerwie odbyło się tylko głosowanie.

Pani G. Zozula Zastępca Burmistrza stwierdziła, że ciągle słyszy jakieś uwagi, co do stanu technicznego autokarów. Wcześniej jeździł PKS i był problem. Wybrano przewoźnika, który cieszy się zaufaniem, w przetargu nieograniczonym. Nie są znane przypadki, aby autobusy musiałby być dostosowane oddzielnie dla dzieci 6 letnich i 16 letnich. Wszystkie autobusy są takie same. Pasy w autobusach, w zależności od ich roku produkcji, są lub ich nie ma, ale każdy autobus ma badanie techniczne, co pół roku, jest kontrolowany przez Inspekcję Transportu Drogowego, bez aktualnych badań technicznych nie wyjeżdża na trasę. Zgłoszeń rodziców nie ma żadnych. Częściej były protesty, co do godzin odjazdów. Obecnie nie ma takich sytuacji.
Jeżeli chodzi o nauczycieli z Przyłęk to stracą oni pracę w tej szkole, ale czy w innej będą ją mieli, nie można odpowiedzieć, bo nauczona sporym doświadczeniem, nie zaczynali konsultacji z rodzicami, ani nikim innym, bo napracują się, napsują nerwów wzajemnie i okaże się, że Rada odstąpi od podjęcia uchwały. Jeżeli Rada podejmie uchwałę o zamiarze przekształcenia to wówczas jest jakaś możliwość, aby podejmować decyzję i rozmowy. Uchwała o zamiarze jest pierwszym krokiem, a zamiar nie oznacza przekształcenia.

Radny E. Joachimiak zwrócił uwagę, że prośba pana T. Kubiaka jest zasadna, który jest pracownikiem samorządowym, który jest dyrektorem szkoły, ale rzeczywiście to nie on podejmuje decyzję odnośnie zmian, dlatego wnioskował aby pani prawnik w § 3 sformułowała również wersję alternatywną czyli zgodną z wnioskiem pana Kubiaka.

Radna J. Durejko kierując słowa do Burmistrza stwierdziła, że ma takie zdanie, że nie trzeba podejmować uchwały, aby wyjść z propozycją do rodziców i z nimi rozmawiać.

Radny W. Kilian zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o warunki techniczne pojazdów nie jest to sprawa przeglądu czy sprawności technicznej, ale często

dzieckoz pierwszej klasy z tornistrem nie może wsiąść do autobusu. Stopnie autobusu są niedostosowane do dowożenia małych dzieci. Ponadto wielokrotnie dzieci muszą dojść do przystanków, które często są tylko miejscem przy drodze, przy drzewie, lub nawet tego nie ma. Jesienią, zimą często jest jeszcze ciemno. Są dzieci, które mają do przystanku 3 km, gdzie właściwie powinny mieć zapewniony dowóz lub rekompensatę. Dowozy naprawdę nie wyglądają dobrze.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach. Obrady wznowiono o godz.14^{40}.
Przewodniczący Rady poinformował, że przed przerwą zakończyła się dyskusja nad projektem uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Przyłękach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Siedlisku. Radna Durejko przed przerwą zgłaszała wniosek, dlatego zwróci się do niej z pytaniem czy ten wniosek podtrzymuje o wycofanie projektu uchwały z dzisiejszego porządku obrad.

Radna J. Durejko podtrzymała wniosek.
Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o wycofanie z dzisiejszego porządku obrad projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Przyłękach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Siedlisku.
Radni głosowali: za 7, przeciw 0, wstrzymujących 7. Przewodniczący Rady poinformował, że wniosek nie przyjęto, gdyż nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

Przybyły w tym momencie na salę sesyjną Burmistrz K. Czarnecki zaproponował, ze względu na to, że radni zobowiązali się, że odbędą się spotkania, że zostanie na nie zaproszony, że rodzice będą na tych posiedzeniach, w dniu dzisiejszym prosi o zdjęcie uchwały, ale prosi, aby radni mieli świadomość na temat sytuacji ekonomicznej gminy.

Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do pani mecenas, co w sytuacji, kiedy przed chwilą odbyło się głosowanie w tej sprawie z wniosku radnej J. Durejko.

Pani D. Ciesielska stwierdziła, że tutaj radni trochę przedwcześnie podjęli głosowanie.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że głosowanie odbyło się w trakcie obrad, przy quorum Rady.

Pani D. Ciesielska wyjaśniła, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza i zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym na zmianę porządku obrad musi wyrazić zgodę Burmistrz, który był w tym momencie nieobecny, a wiec głosowanie odbyło się przedwcześnie, stad jej stwierdzenie, że było bezprawne i jest nieważne.

Radny K. Oświecimski przypomniał, że Przewodniczący Rady wyraźnie powiedział, że po przerwie będzie głosowanie, a to obowiązkiem radcy prawnego w tym momencie było zapytać Burmistrza czy wyraża zgodę.

Pani D. Ciesielska odpowiedziała, że nie było wprost powiedziane, że będzie głosowanie.

Radny K. Oświecimski kontynuował, że było powiedziane wprost przed przerwą, że będzie głosowanie, a nie będzie dyskusji.

Przewodniczący Rady, w związku z interpretacją radcy prawnego, poddał pod głosowanie wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Przyłękach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Siedlisku.
Wniosek został przyjęty w głosowaniu: za 13, przeciw 0, wstrzymujących 3.
Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Przyłękach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Siedlisku został wycofany z porządku obrad.

Ad 3g) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego dotyczące uchwały Nr XLIV/291/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania nazwy osiedla we wsi Straduń.**
Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/316/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego dotyczące

uchwały Nr XLIV/291/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania nazwy osiedla we wsi Straduń została podjęta w głosowaniu: za 17, przeciw 0, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 16.**

Ad 3h) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego dotyczące uchwały Nr XLIV/292/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania nazwy osiedla we wsi Biała.**

Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/317/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego dotyczące uchwały Nr XLIV/292/13 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie nadania nazwy osiedla we wsi Biała została podjęta w głosowaniu: za 17, przeciw 0, wstrzymujących 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 17**.

Ad 3i) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XX/145/04 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 24 marca 2004 r. w sprawie ustalenia diet dla radnych Rady Miejskiej Trzcianki.**

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że podjął decyzję o obniżeniu odpłatności za korzystanie z samochodów prywatnych. Dotyczy to pracowników administracji i jednostek podległych. Taką propozycję przygotowano również dla radnych. Całkowite oszczędności z tego tytułu wyniosą 10.000 zł.

Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/318/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zmiany uchwały Nr XX/145/04 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 24 marca 2004 r. w sprawie ustalenia diet dla radnych Rady Miejskiej Trzcianki została podjęta w głosowaniu: za 17, przeciw 0, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 18.**

Ad 3j) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej.**
Radni nie mieli uwag. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/319/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej została podjęta w głosowaniu: za 17, przeciw 0, wstrzymało się 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 19.**

Ad 3k) Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości gruntowych.**

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że dotyczy to działek położonych przy ul. Sikorskiego przed przejazdem kolejowym. Jest to na wniosek właścicieli działek znajdujących się obok. Działka ta nie ma wjazdu od strony drogi 178. Kolejne działki znajdują się przy firmie Joskin i są one na poszerzenie działalności tej firmy. Działka znajduje się od strony ul. Gorzowskiej, a nie terenów bliżej jeziora Sarcz.

Radni uwag nie mieli. Projekt uchwały poddano pod głosowanie.
Uchwała Nr XLVI/320/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zbycia nieruchomości gruntowych została przyjęta w głosowaniu: za 17, przeciw 0, wstrzymujących 0. Uchwała stanowi **załącznik nr 20.**

Ad 4) Zajęcie stanowiska w sprawie podatku od nieruchomości dotyczącego przedmiotu opodatkowania „budowle".
Radni otrzymali w materiałach na sesję projekt stanowiska.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że radni podejmowali uchwałę dot. uchylenia uchwały zwalniającej z płacenia podatku od nieruchomości. Dotyczyło to między innymi ZIK sp. z o.o. budowli oczyszczalni ścieków w Trzciance. Radni otrzymali symulację kosztów w przypadku gdyby była to jednokrotna podwyżka odpłatności za ten obiekt, co spowodowałoby wzrost opłaty za ścieki w kwocie ok. 6%. Jest tu mowa o kwocie 174.000 zł. W stanowisku zaproponowano, aby dochodzić sukcesywnie przez cztery lata, a spowodowałoby to wzrost o 9 groszy w skali roku odpłatności za zrzut ścieków jednego metra sześciennego.

Radny G. Bogacz przypomniał, że na wczorajszej komisji zgłaszał wątpliwość, co do skutków finansowych dla mieszkańców. Burmistrz stwierdził, że jest to 9 gr/m^3 przy wzroście maksymalnym 2017 r.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że zgodnie z symulacją, którą wcześniej radni otrzymali jest w 2014 r. odpłatność 5,42 zł plus 9 gr. czyli 5,51 zł; w 2015 r. jest 5,51 zł plus 9 gr czyli 5,60 zł; w 2016 r. jest 5,60 zł plus 9 gr czyli 5,69 zł; w 2017 r. jest 5,69 zł plus 9 gr czyli 5,78 zł co stanowi średnio o 1,62 % wzrostu odpłatności.

Radny G. Bogacz uzupełnił, że należy mieć świadomość, ze nastąpi wzrost odpłatności za ścieki nie tylko z tytułu podatku, ale i kosztów utrzymania, jakie ZIK zaproponuje Burmistrzowi, co roku. To należy uwzględnić? Podwyżka w 2014 r. będzie większa niż teraz przedstawiono.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że uchwała zwalniająca została podjęta. Jeżeli radni nie zdecydują się na to odpłatność za ścieki wzrośnie o 6%, czyli o te 174.000 zł. Zaproponowano rozłożenie tego na cztery lata, dlatego decyzja nie powinna być podejmowana, co roku, ale przyjąć stanowisko. Byłoby to łagodne przejście, a szuka się dochodów bieżących, aby właśnie, jak wcześniej wspomniano, oczekiwania osób w różnych dziedzinach życia spełnić.

Radny K. Oświecimski przypomniał, że w 2005 czy 2006 r. była wypracowana formuła jeżeli chodzi o ZIK i opłaty. Ustalono wówczas maksymalne wzrosty opłat za wodę i ścieki miedzy 8% a 10%. Było to przestrzegane, dlatego jest wątpliwość, czy ten wzrost z tytułu podatku będzie mieścił się w tych granicach. Co roku jest podwyżka i teraz jest jeszcze podatek?

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że nie funduje się podatku, ale rezygnuje się z dochodów bieżących, a jest trudna sytuacja ekonomiczna i takie kroki są podejmowane. Natomiast radni zawsze dostaną informację w odpowiednim czasie, jakie są planowane podwyżki za wodę i ścieki, a jeżeli będzie stanowisko mówiące o procentach to będzie się starał, aby propozycje z tego stanowiska nie zostały przekroczone.

Radni więcej uwag nie mieli. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt stanowiska.
Stanowisko Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie podatku od nieruchomości dotyczącego przedmiotu opodatkowania „budowle” zostało podjęte w głosowaniu: za 8, przeciw 2, wstrzymało się 7. Stanowisko stanowi **załącznik nr 21.**

Ad 5) Informacja z działalnego burmistrza w okresie między sesjami oraz z realizacji wniosków.

Burmistrz K. Czarnecki poinformował, że odbył się przetarg na świadczenie usług wywozu tzw. śmieci na terenie gminy Trzcianka. Przetarg odbył się w Warszawie. Wcześniej pan P. Birula wystąpił z zapytaniem do firm, które prawnie obsłużyłyby przetarg. W wyniku oceny stawek podpisano umowę z Centralnym Instytutem Analiz Polityczno-Prawnych w dniu 4 marca 2013 r. Na podstawie tej umowy gmina zapłaciła 15.000 zł plus 23% Vat, co stanowi kwotę 18.450 zł. Firma ta przeprowadziła, w imieniu gminy, przetarg na wywóz nieczystości stałych. Przetarg wygrała firma Alwater. Był to jedyny podmiot gospodarczy zainteresowany świadczeniem usług na rzecz naszej gminy. Kwota zaproponowana przez firmę Alwater to 6.989.000 zł. Jest to kwota na 2,5 roku umowy. Gmina miała zaplanowane wydatki w tym roku w kwocie 1.662.000 zł. Przekazano kwotę 1.441.000 zł - faktyczne koszty obsługi wywozu nieczystości. Kwota ta została pomnożona razy współczynnik 2,5 co stanowiło kwotę 7.052.000 zł. Kwota przewidywana przez Gminę była kwotą wyższa niż oferent Firma Alwater zgłosiła za wywóz śmieci. Analizując cykl przetargu na ten czas nie można uchylić przetargu, ponieważ wszystkie procedury zostały w pełni spełnione. Podwykonawcą firmy Alwater jest firma Kombud z Trzcianki, która będzie w pełnym zakresie świadczyła usługi wywozu śmieci z terenu gminy Trzcianka. Zgodnie ze specyfikacją i ofertą firma Alwater policzyła sobie koszty miesięczne, które gmina będzie musiała ponosić w kwocie 215.716 zł plus Vat 8% , czyli łącznie miesięcznie za świadczenia będzie kwota 232.973, 28 zł. Jest to kwota, która nie zawiera pewnych czynników, które były kalkulowane i rozważane przez Radę Miejską, gdzie w stawce 34,50 zł planowano również rekultywacje wysypiska i obsługa administracyjna, badania środowiskowe. Niestety w tej kwocie 34,50 nie zmieszczono się. Może te przeliczenia były zbyt optymistyczne. Jeżeli przeliczyć kwotę, którą firma zaproponowała na jednego mieszkańca, przy naszych oczekiwaniach czyli zapisaniu 2,5 roku realizacji zadania, wprowadzono do każdej posesji kubły, to kwota na jednego mieszkańca wynosi 9,64 zł. Mieszkaniec otrzyma kubły od firmy świadczącej usługi. Określono kwoty od gospodarstwa w wysokości 34,50 zł i 55,20 zł. Przy tych optymistycznych założeniach nie wystarcza na rekultywacje wysypiska śmieci i obsługę całego systemu prowadzenia windykacji. Aby urealnić ceny będzie musiała być korekta w górę, a nie w dół, jak wszyscy się spodziewali. Na tą

chwilę nie można podjąć decyzji, jaka to będzie kwota, ponieważ złożono deklaracje na poziomie 40%, wspólnoty jeszcze nie złożyły deklaracji, co ma wpływ na obliczenie wielkości dochodów przy realizacji tego zadania, bo nie wiadomo, jaka będzie wielkości za śmieci segregowane i jaka za niesegregowane. Analizując cykl przeprowadzenia dyskusji przez Radę. Była również powołana specjalna Komisja, która prowadziła analizę rozstrzygnięcia i analizę najlepszego wariantu, jaki miałby funkcjonować w gminie Trzcianka, Padły propozycje wariantu od gospodarstwa. Stanowiskiem Rady Miejskiej Trzcianki okres został skrócony o rok czasu. Wypracowano tutaj na tej sali sesyjnej stawki, które wprowadzały między innymi kubły do każdej posesji, zrezygnowano z worków. Wszystkie oczekiwania zostały zawarte w tej cenie, a po przetargu okazało się, że zmieszczono się w kwotach planowanych, ale tak naprawdę, biorąc dodatkowe czynniki, czyli całą obsługę tego zadania, niestety tych środków finansowych nie ma. Sumując przez okres 3 lat jest potrzebna kwota większa o milion zł, niż planowana w budżecie gminy Trzcianka. Po otrzymaniu deklaracji, w których również zadano pytanie o liczbę mieszkańców, będzie wiadomo czy nas jest 24.000 czy mniej, ile jest gospodarstw jedno, dwu i wielo osobowych. Wówczas można dyskutować o tym, że będzie różnicowanie gospodarstw w zależności od ilości mieszkańców. Analizując wstępnie jest to koszt na jednego mieszkańca 14-15 zł. Faktem jest, że w naszych planach budżetowych przetarg się mieścił, jest również prawdą, że nie można przez 3 lata zbilansować o milion złotych z kwotami, które są po przetargu. Czeka wszystkich podjęcie trudnej decyzji.

Radny K. Oświecimski stwierdził, że ma inne zdanie, że mieszczą się w tej kwocie, natomiast Burmistrz chroni urzędników, ale jego zdaniem i odczuciem to niestety, ale zostały podane do zadania zbyt wysokie środki, jeżeli chodzi o realizację zadania. Nie uwzględniono koszów administracji i koszty rekultywacji składowiska. Wynika z informacji, że kalkulacje i symulacje kosztów były prowadzone na 100% ściągalności i przy założeniu 7.000 gospodarstw.
Zdaniem radnego będzie w przeliczeniu na osobę 12 zł i wówczas okaże się, jak radni będą podnosić ręce za stawką, skoro okaże się, że ktoś popełnił błąd. Radni pytali wiele razy, dlaczego obsługuje firma zewnętrzna? Jest to prawie 20.000 zł. Ponadto jak można było podać kwotę 7 ml zł, skoro jasno stwierdzono na wczorajszej Komisji, że ta kwota nie mogła przekraczać 6.400.000 zł. Jeżeli gmina Trzcianka przy przetargu ogłosiłaby, że przeznacza

na zadanie kwotę 6.400.000 zł. Gdyby zabrakło tych środków to wówczas radni zdecydowaliby o zwiększeniu środków czy ich niezwiększaniu. Pokazano środki całkowite na zadanie nie uwzględniając podstawowych rzeczy. Przetarg jest ważny, ale konsekwencje tego, że ktoś popełnił błąd, poniosą mieszkańcy.
Pani A. Ciemachowska wyjaśniła, że w budżecie w dziale 900 rozdział 90002 § 4300 jest kwota na rok 2013 1.414.416 zł. Jest to kwota na odbiór i transport odpadów. W tej kwocie nie ma rekultywacji i ta kwota pojawiła się w informacji podanej przed otwarciem ofert, jako kwotą, jaką przeznaczył zamawiający na wykonanie zadania razy wielokrotność, czyli razy 5, bo jest pięć okresów półrocznych. To nie jest przeszacowanie i skąd bierze się inna kwota. Ta kwota zapisana jest w budżecie.

Radny K. Oświecimski stwierdził, że kwota ta bierze się stad, że brakuje 1 mln zł na 30 miesięcy i pytał, dlaczego brakuje milion? Prosił o wskazanie zapisów dot. środków na administrację i rekultywację? Gdzie ta kwota jest umieszczona?

Pani A. Ciemachowska odpowiedziała, że nie ma możliwości, aby przed przetargiem wiedzieć już, na jaka kwotę wykonawca złoży ofertę. Przetarg był nieograniczony. Wpłynęła jedna oferta.
Kalkulacja zakłada konkretne kwoty, co jest zbliżone do tego, co stało się w przetargu, czyli nie były przeszacowane. Natomiast jeżeli chodzi o rekultywację składowiska, monitoring są różne okresy miesięczne.

Radny K. Oświecimski pytał, gdzie są środki, te 300.000 zł na ten rok. Prosił o odpowiedź na konkretne pytanie. Prosił o wskazanie kwoty z budżetu zapisanej na ten cel, na ten rok - administracja i rekultywacja?

Pani A. Ciemachowska odpowiedziała, że wczoraj na Komisji Gospodarczej padło, że u nas to skandal, że za taką kwotę firma będzie świadczyć usługi i że wszyscy zostali oszukani, co jest nie do pomyślenia, w innych gminach jest taniej. W trzech gminach naszego powiatu, które rozstrzygnęły przetarg: Połajewo - przed przetargiem 5 zł, po przetargu mają 9,05 zł; Czarnków przed przetargiem 9,50 i 15 zł, po przetargu jest 8,17 zł, po ilości złożonych deklaracji mają stawkę 9,66 zł. U nas jest to 9,54 zł, a jeszcze trzeba zobaczyć co jest w zakresie zamówienia, bo u nas mówiono, że to problem wykonawcy, że ma odebrać wszystko, ma odebrać tak często jak chcemy, zorganizować PSZOK, prowadzić go i wyposażyć nieruchomości w pojemniki.

Dodała, że ich propozycja była aby przetarg był na 3,5 roku ponieważ, że w tym okresie cena zakupu worków równoważy się z wydatkiem jaki trzeba ponieść na samym początku na zakup pojemników. Skrócenie do 2,5 roku powoduje, że trochę brakuje i wykonawca musiał podnieść kwotę.
Radny K. Oświecimski stwierdził, że jego zdaniem, gdyby przy otwieraniu ofert przedstawiono kwotę, np. 5 mln zł, to na dzisiaj Burmistrz miałby pełne prawo unieważnić przetarg, ponieważ stwierdziłby, że nie posiada odpowiednich środków na realizację tego zadania.

Pan W. Putyrski wtrącił, że nie ma żadnej pewności, że drugi przetarg byłby inny czy nie droższy.

Radny K. Oświecimski kontynuował, że nie uwzględniono kosztów administracji.

Pan W. Putyrski ocenił, że demagogią jest mówienie, że można unieważnić przetarg, bo cena oferty najkorzystniejszej byłaby większa niż kwota, jaką zamawiający przeznaczył na sfinansowanie zadania to byłby problem rozpisania drugiego przetargu. Zezwolenia na taką działalność w gminie mają określone firmy. Nie ma również ani ułamka pewności, że drugi przetarg byłby korzystniejszy. Do tego byłby okres unieważnienia i rozpisania drugiego przetargu i od 1 lipca br. wywóz odpadów odbywałby się na koszt gminy. W budżecie gminy na 2013 r. na wywóz od 1.07. do 31.12.2013 r. jest zapisana kwota 1.414.000 zł. Każdy startujący w przetargu może otworzyć budżet i zobaczyć tę kwotę. Po wymnożeniu jej przez 5 otrzymają kwotę ogólną, dlatego co mogła zrobić pani A. Ciemachowska jak nie podać tej kwoty, co jest zapisana w budżecie. Kwota, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na realizację zadania podana została mailową pocztą na godzinę przed otwarciem ofert, kiedy oferty już leżały w firmie.

Radny K. Oświecimski stwierdził, że nie będzie więcej pytał, ale sygnalizuje radnym i mieszkańcom, że mimo, iż próbuje udowodnić i pokazać błąd, to nikt nie chce się do niego przyznać. Jeżeli nie ma błędu, to kto do kogo zwróci się o dodatkowe pieniądze na kolejnej sesji. Jego zdaniem powinniśmy zmieścić się w kwocie 34,50 zł i wówczas zastanawiać się dopiero w tych całych kosztach, czy nas stać, czy nie stać, czy dołożyć. Skoro popełniono błąd to trzeba się do tego przyznać i zastanowić się, co z tym zrobić, a nie tłumaczyć radnym

i mieszkańcom, że przewidziano to co zapisano w budżecie. Rozmowa jest od pół godziny, a nie ma odpowiedzi, w którym miejscu jest rekultywacja i administracja.

Pani B. Niedzwiecka wyjaśniła, że w budżecie nie ma środków na rekultywacje i od początku tych środków nie było. Pieniądze na działalność związaną z gospodarką odpadami są w dziale 900 gospodarka komunalna i ochrona środowiska w rozdziale 9002 gospodarka odpadami. Są to pieniądze na odbiór odpadów komunalnych 1.414.416 zł, pieniądze na obsługę tego zadania, zgodnie z ustawą, są w dziale 750 administracja publiczna i jest to kwota 179.584 zł, z tego 120.688 wynagrodzenia i pochodne pracowników, którzy tym programem się zajmują, zakup programu komputerowego 5.000 zł, umowy zlecenia - była zmiana w budżecie w maju, dla osób roznoszących ankiety i odbierających je, pozostałe kwoty na materiały biurowe. Podawanie całości kosztów 1.662.000 zł, bo takie są zaplanowane w budżecie na półrocze razy 5 to ta firma mogła jeszcze większa kwotę podać. Gminy chyba nie stać na unieważnienie przetargu i wywożenie odpadów na własny koszt.

Radny E. Joachimiak pytał o koszty rekultywacji? Jak przedstawiano różne warianty kosztów w stosunku do możliwości to w każdym z tych wariantów była pozycja - rekultywacja dotychczasowego wysypiska. W każdej proponowanej cenie miały być koszty rekultywacji dotychczasowego wysypiska odpadów komunalnych. Przypomniał, że jako radny był niezadowolony z tego, bo uważał, że jest to nieporządku w stosunku do mieszkańców, dlatego dopytuje gdzie te koszty w kalkulacji zniknęły.

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że łatwiej wypowiadać się już po przetargu o błędnej decyzji czy niedoszacowaniu przetargu. Faktem jest, że ustawodawca narzucił taką formę prowadzenia gospodarki śmieciowej, że wszyscy w skali kraju wiedzieli, że małe przedsiębiorstwa komunalne będą miały problemy z wejściem na rynek i walką z dużymi petentami w wywozie nieczystości. Zarząd trzcianeckiej firmy stwierdził, że nie są w stanie wygrać przetargu z potentatem typu firma Alwater. Z góry założono, że będą podwykonawcą. W budżecie zapisano jednoznacznie, każdy może przeczytać- usługa odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych oraz prowadzenie punktu selektywnej zbiórki 1.414.416 zł. Pomnożenie tego przez 2,5 roku daje kwotę, jaką można wpisać. Na tej podstawie będzie trudno uchylić

przetarg. Nie można na tą chwilę posądzać kogoś, że była jakaś zmowa, że wykorzystano maksymalne nasze kwoty. W budżecie tego roku była zaplanowana kwota ogólna 1.662.000 zł. Jest na prowadzenie całej usługi o 220.000 zł więcej niż pokazano w przetargu, ale to jest w roku bieżącym. Natomiast w kolejnym roku tych środków na obsługę nie ma. Naszym zadaniem było wliczenie tych kosztów w świadczoną usługę, niestety usługodawca powiedział, że należy kalkulować sobie dodatkowe koszty. Jest mowa o dwóch latach, w których będą musiały być znalezione środki na prowadzenie gospodarki śmieciowej. Kalkulacje, które były prowadzone, należy bić się w pierś. Były kalkulowane kwoty- rekultywacja, monitoring. PSZOK, obsługa administracyjna, podawana kwota 2.931.288 zł. Tam planowano odbiór i transport oraz unieszkodliwienie odpadów w kwocie 2.402.360 zł. Gdyby podzielić tą kwotę na pół, to w budżecie powinno być zapisane 1.200.000 zł, ale nikt nie zaproponował i nie zadbał, aby w tym budżecie dokonać przeszacowania i wprowadzić zmiany. Wszyscy byli przekonani, że ceny będą spadały, a nie rosły. Zostały wyeliminowane małe firmy, a duże firmy rozdały swoje granty. W ślad za tym cała procedura przetargowa odbyła się prawidłowo. Kwota, zgodnie z budżetem gminy, została zaproponowana. Teraz jest dylemat co dalej. Na tą chwilę nie wiadomo ile osób będzie segregować odpady, a ile nie będzie. W kwocie przetargowej nie ma różnicy, dlatego może okazać się, że korzystniej będzie, kiedy mieszkańcy nie będą segregować. Trudno na tą chwilę powiedzieć, jaką faktycznie stawkę będzie musiał zapłacić mieszkaniec od osoby. Można szacować, odbijać piłeczki, wysyłać osoby po sądach, szukać winnych, ale nie rozwiąże się problemu na tą chwilę. Cała procedura prawna została dopełniona.

Radny G. Bogacz przypomniał, że Klub radnych, który reprezentuje, wskazywał, że nie należy robić zmian w projekcie budżetu, który przygotował poprzedni burmistrz w dziale administracji, bo tam były przewidziane środki na obsługę nowego zadania. W emocjach wycięto środki i teraz jest problem. Z tym problemem trzeba będzie się zmierzyć i tak trzeba będzie dołożyć do interesu.

Radna M. Fidos poinformowała, że 8 czerwca br. zostały wywiezione śmieci z terenu Niekurska. W ślad za tym pracownik Kombudu zebrał opłaty za kwartał i poinformował, że do 14 lipca br. muszą być zwrócone pojemniki. W związku z tym pytanie, kto odbierze śmieci z tych pojemników? Pojemniki są używane od wielu lat, dlatego powinny być już zamortyzowane. Mieszkańcy nie byli

informowani, jak te koszty amortyzować. Opłaty za śmieci zostały pobrane za cały czerwiec.

Radna J. Durejko stwierdziła, że jest to istotna uwaga, ale zapewne przedstawiciel gminy w Spółce Kombud, w której gmina ma udziały zapewne to wyjaśni.
Pytała, co ma odpowiedzieć mieszkańcom, jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy, bo szczerze mówiąc, przedstawione wyjaśnienia nic tak nie wyjaśniły, a chciałaby wiedzieć czy będzie wyższa kwota niż 34 zł? Jak odpowiadać mieszkańcom?

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że podchodzono do tematu optymistycznie, że ceny będą schodziły na dół, a okazało się, że wykonawcy chcieli na tym zarobić i zarabiają, natomiast na tą chwilę nie jest w stanie powiedzieć, jak będzie rozwiązany problem wysokości odpłatności za wywóz śmieci na terenie gminy Trzcianka. Wskaźniki przetargowe wskazują, że będzie brakowało środków. Dzięki przesunięciom, nie dokonano nowych zatrudnień i kwota na administrację nie jest taka bolesna. Natomiast nie wiadomo, jakie deklaracje spłyną, czy wspólnoty będą chciały segregować, czy nie. Umowa jest tak skonstruowana, że jeżeli nie osiągnie się wskaźników, to firma będzie musiała zadbać o rynek, bo oni będą musieli ponosić te koszty.

Radna J. Durejko stwierdziła, że na dzień dzisiejszy najbardziej uczciwa odpowiedzią jest taka, że naprawdę nie mamy sytuacji wyjaśnione.

Burmistrz K. Czarnecki wyjaśnił, że koło 20 czerwca, po złożeniu deklaracji, będzie więcej informacji.

Radny W. Kilian pytał o stan przygotowania do dożynek gminnych?

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że impreza odbędzie się w Nowej Wsi. Pieniądze na energetykę radni przeznaczyli. Jutro dokona przeglądu zarówno remizy, jak i szkoły. Były rozmowy z ZDP w Czarnkowie, aby doszło do likwidacji zastoin wodnych na drodze. Dyrektor TDK otrzymała polecenie, co do przygotowania imprezy pod kątem artystycznym. Impreza odbędzie się po mszy na boisku.

Radny E. Joachimiak w kontekście informacji chciałby prosić o wyjaśnienie str. 6 pkt 15, który mówi o ogłoszeniu konkursu na stanowisko dyrektora Muzeum Ziemi Nadnoteckiej jest informacja dot. komisji konkursowej. W skład tej komisji weszła pani dyrektor Biblioteki. Radny pytał czy niezręcznością jest ten skład, bo jest kilka placówek kultury i one nawzajem będą wybierały sobie dyrektorów? Czy nie należałoby zrezygnować z udziału dyrektorów placówek kultury w wyborach innych dyrektorów placówek kultury?
Na str. 3 punkt 10 - jest informacja, że OSiR otrzymał pożyczkę w kwocie 50.000 zł na przygotowanie obiektów sportowych. Jest to pożyczka dla spółki, która ma pół miliona na minusie, ale prosił o wyjaśnienie, co oznacza przygotowanie obiektów sportowych? Czy fizycznie przygotowanie obiektów czy wypłacanie należności wynikających ze stosunku pracy?

Burmistrz K. Czarnecki prosił, aby o wszelkie informacje dot. polityki OSiR wstrzymać się do 28 czerwca, kiedy to odbędzie się Walne Zgromadzenie. Jest nowa Rada Nadzorcza, która ma stan faktyczny spółki przedstawić i po tym te informacje zostaną przedstawione radnym.
Pani B. Dembińska jest przedstawicielem Rady Muzealnej. Jest wymóg, aby osoby z poszczególnych grup wchodziły w skład komisji konkursowej.

Radny E. Joachimiak uzupełnił, że w Radzie Muzealnej jest zapewne kilka osób, a chodzi o pewną niezręczność, o której Burmistrz ma prawo decydować.

Burmistrz K. Czarnecki dodał, że w przyszłym roku będzie konkurs na dyrektora Biblioteki i sądzi, że nie będzie wzajemnych powoływań.

Ad 6) Interpelacje, wnioski i zapytania radnych oraz sołtysów.

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z obowiązującym Statutem Gminy § 14 ust. 6 wnioski, zapytania, radnych składane są w formie pisemnej, podczas sesji (odczytał cały zapis ww. paragrafu).

Radny E. Joachimiak złożył wnioski:

1) dot. pisma mieszkańców posesji ul. Sikorskiego 37 w sprawie podjętych działań dot. likwidacji ogródków działkowych, jak **w załączniku nr 22;**
2) dot. składowiska w pomieszczeniach po byłej firmie Polkon, jak w **załączniku nr 23.**

Burmistrz K. Czarnecki odpowiadając na pierwszy wniosek radnego E. Joachimiaka na początku zapytał, kto powiedział, że jest za likwidacją ogródków działkowych.

Radny E. Joachimiak odpowiedział, że ma przed sobą pismo skierowane do Rady Miejskiej Trzcianki do Przewodniczącego i kilku radnych, w którym zapisano: *„….w ślad za pismem do pana Burmistrza i Rady Miejskiej prosimy, aby nie odbierać nam ostatnich ogródków działkowych…”.*

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że rozmawiał wczoraj z przedstawicielem ogródków działkowych, gdzie na pytanie czy gdziekolwiek wyraził chęć i wolę sprzedaży tych działek, nie potrafiła ta pani udzielić odpowiedzi. Jest to puszczona plotka, nieprawdziwa, natomiast Komisja Gospodarcza zajmowała się tematem, ponieważ wpłynęło pismo osoby zainteresowanej o kupno tego terenu. Opinia Komisji Gospodarczej została wypracowana, natomiast nigdy nie miał zamiaru i jego służby nigdy nie zgłaszały w formie przetargowej sprzedaży tych działek.

Radna M. Fidos złożyła wniosek dot. pojemników na odpady, jak **w załączniku nr 24.**
Radny M. Dąbrowski złożył wniosek o remont figurki, jak w **załączniku 25.**

Ad 7) Informacja o pismach adresowanych do Rady.

Przewodniczący Rady odczytał pisma:
1) z 28.05.2013 r. w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałami Rady Miejskiej Trzcianki - kserokopia **załącznik 26.**
2) z 27.05.2013 r. dot. dzierżawy ogrodu położonego w Trzciance przy ul. Sikorskiego 27 - kserokopia **załącznik 27.**

Burmistrz K. Czarnecki ocenił, że emocje z wprowadzaniem gospodarki śmieciowej wywołują dość duże niezadowolenie, natomiast te wypowiedzi, które wskazują, że gmina nie powinna rozstrzygnąć przetargu, jeszcze cała procedura nie jest zakończona, natomiast chciałby wskazać, że od 1 lipca br. to gmina jest zobowiązana do prowadzenia gospodarki śmieciowej, jeżeli teraz tego przetargu się nie rozstrzygnie to w lipcu będzie zapłacona kara rzędu

50.000 zł, że nie rozstrzygnięto przetargu i gmina będzie płacić za nieczystości wszystkich mieszkańców. Przetarg był międzynarodowy, czyli trwa ok. 60 dni i jest 30 dni na podpisanie umowy, czyli trzy miesiące. Gdyby przez kolejne trzy miesiące gmina prowadziła gospodarkę śmieciową to należałoby wyłożyć ok. pół miliona.

Ad 8) Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady W. Ignasiński zamknął sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

Protokolant	Przewodniczący Rady
Marzena Domagała	Włodzimierz Ignasiński